№ 7. Środa 10. Stycznia 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Ewikcye Austryi z lat 1848—1849.)

Litogr. koresp. austr. z dnia 29. grudnia zwraca uwagę na ogłoszoną niedawno nakładem Karola Geibel broszurę ces. rosyjskiego radzcy nadwornego Dr. *J. Dede* pod tytułem: „*Was hat Oesterreich in Folge der Jahre 1848 und 1849 durch seine Regierung errungen.*" (Co uzyskała Austrya za pośrednictwem swego rządu po wypadkach r. 1848 i 1849?) Przedewszystkiem, mówi *koresp. austr.* należy się słuszne uznanie autorowi, że nowe lub ulepszone urządzenia cesarstwa austryackiego objął nietylko bezstronnym umysłem, ale wyjaśnił z dokładną znajomością rzeczy. Pierwszy rozdział broszury mówi „o zniesieniu ciężarów gruntowych i o samoistności stanu chłopskiego." Korzyści tej ważnej reformy wyjaśnia autor ze stanowiska ekonomii publicznej i na trafnych dowodach wyprowadza wniosek, że ta reforma pomyślny wpływ wywrzeć musi na całą posiadłość gruntową tak wielką jak i małą. Słuszność tego wniosku niepodlega żadnej wątpliwości. W przeprowadzeniu bowiem wielkiego dzieła uwolnienia gruntu od ciężarów nie idzie o jednostronne uwzględnienie jednego stanu, ale o poparcie prawdziwej pomyślności narodowej w ogóle, o ożywienie wszystkich gałęzi produkcyi rolniczej; i rzeczywiście, ktokolwiek bezstronnie wglądnie w stosunki rolnicze naszego państwa, spostrzeże już teraz dobroczynne skutki tej wielkiej reformy.

Dalej pokłada autor wielką wagę na system „Reprezentacyi krajowych," którego główne zarysy już były podane w naszem piśmie. Dowodzi, że zgromadzenia krajowe i wydziały krajowe postawione po-za obrębem fakcyi politycznych i mające w swym zakresie działania tylko prace odnoszące się prawdziwie do dobra powszechnego, pomyślnie wspierać będą usiłowania rządu, łączą bowiem w sobie prawie wszystkie zalety reprezentacyjnej formy rządu a wykluczają wszelkie szkodliwe wpływy. Przy tej sposobności, pisze *litogr. koresp. austr.* możemy donieść, że prace tyczące się wprowadzenia zgromadzeń i wydziałów krajowych raźno postępują, i że poczynione już są potrzebne przygotowania, aby te instytucye według wyrzeczonych głównych zasad zwolna zostały zaprowadzone.

Wszystkie inne gałęzie administracyi państwa wyświeca autor jasno i dokładnie, w osobnych rozdziałach traktuje o administracyjno-sądowej organizacyi, o administracyi finansów państwa, o przestrzeganiu interesów handlu i przemysłu, które przydzielone są c. k. ministerstwu handlu, o sile zbrojnej i o stanie nauk publicznych.

Autor nie poprzestaje na chronologicznem wyliczeniu pojedyńczych przepisów i rozporządzeń, nie przytacza tylko same data, ale wyprowadza je z zasadniczego punktu kierującej idey, dowodząc z świadomością historyczną, że nowe urządzenia w sposób naturalny dodane zostały do dawniejszej ustalonej budowy. Oddając cesarskiemu rządowi słuszne pochwały za jego długoletnie usiłowania, nie zrzeka się autor wcale krytycznego uzasadnienia swych zdań.

Na wszelki sposób jest wspomniona broszura uwagi godną pracą, którą słusznie zalecić można czytającej publiczności.

(Losowanie obligów krajowych.)

Wiedeń, 3. stycznia. Przy odbytem d. 2. b. m. 263ciem losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę Nr. 408. — Serya ta zawiera karyncko-stanowe eraryalne obligacye:

po 4 pct. od n. 1327 do 6859
i po $4^1/_2$ „ „ „ 3 „ 76

Przy czwartem losowaniu seryi obligacyi długu państwa wystawionych dla wymiany asygnacyi rent Medyolańsko-Monza-Como kolei żelaznej wyciągnięto seryę F., w której zawarte są wszystkie tą literą oznaczone obligacye długu.

Przy ósmem losowaniu asygnacyi rent Medyolańsko-Monza-Comeńskiej kolei żelaznej wyciągnięto seryę N. 27. *(W. Z.)*

Hiszpania.

(Sprawy w izbie. — Burzliwe posiedzenie Kortezów.)

Madryt, 27. grudnia. Dzisiaj odbyła się w Kortezach dosyć gwałtowna dyskusya nad zatrzymaniem lub zniesieniem podatków konsumcyjnych, z czego ministrowie zrobili kwestyę gabinetu. O'Donnell widział się znaglonym imieniem nieobecnego prezydenta rady i całego gabinetu potępić je bezwzględnie i oświadczyć oraz, że idzie tylko o to, czyli Kortezy chcą przyzwolić potrzebne środki do rządzenia lub nie. Mimo to panowała taka niechęć przeciw zatrzymaniu tych podatków, że ministrowie otrzymali tylko słabą większość 128 głosów przeciw 116. Między członkami stronnictwa demokratycznego a pojedyńczemi ministrami przyszło do cierpkich wyrzutów, a nawet do gróźb. Minister spraw wewnętrznych twierdząc, jako jest w kraju stronnictwo, którego interesem utrudniać wszelkim sposobem stanowisko rządzących, wywołał gwałtowną burzę wśród ostatecznej lewej strony. *(W. Z.)*

(Rozporządzenie względem handlu niewolnikami. — Budżet państwa. — Potoczne.)

Z Madrytu donoszą z 21. grudnia, że rząd nie przystał na uczynioną przez angielskiego posła propozycyę, uważać za korsarstwo handel niewolnikami, sądząc że w teraźniejszych okolicznościach dostatecznem będzie dla Anglii i dla spokojności wyspy Kuby poprzestać, na istniejących między Anglią i Hiszpanią traktatach. Jeneralnemu kapitanowi Kuby, Don Jose de la Concha, przesłano instrukcye tej treści, ażeby statecznie zapobiegał handlowi niewolnikami i przestrzegał zawartych z Anglią stypulacyi.

Jej Mość królowa, po kilkudniowej słabości z przeziębienia, przyszła znowu całkiem do siebie.

Dziennik *Espana* mówi: „Przedłożony budżet podaje dochody na 1569, wydatki na 1567 milionów realów. Budżet królewskiego domu zmniejszono o 14, budżet wojny o 61, budżet marynarki o 5, nadzwyczajny budżet budowli publicznych o 32 milionów, co razem wynosi 143 milionów. Powiększenia wynoszą 40 milionów, między temi 7 na uzbrojenie milicyi (gwardyi narodowej). Budżet wojny wynosi 280, budżet spraw zagranicznych 84, nadzwyczajny budżet budowli publicznych 63, a budżet finansów 27 milionów. Będzie ciągle trwać w roku 1855 pobór teraźniejszych podatków, podatki konsumcyjne jednak będą zmienione. Z płac urzędników publicznych zatrzyma się 8pCt., co wyniesie 12 milionów. Niedobór pokryje się częścią bonami kupujących dobra narodowe w kwocie 65 milionów i bonami 45 milionów na kasy zamorskie. Ministrowie będą mieć prawo do pensyi aż po dwurocznem pełnieniu służby. Dług potoczny nie powinien przechodzić 600 milionów. Niedobór wynosi teraz 583 milionów, to znaczy 83 więcej, niż przy wystąpieniu ostatniego gabinetu."

Francya.

(Program uroczystości nowego roku. — Senat uznaje pożyczkę. — Dary dla armii. — Dekret utworzenia pułku gwardyi Zuawów.)

Paryż, 30. grudnia. Monitor ogłasza program urzędowej recepcyi noworocznej w Tuileryach. Najpierw wymienieni są pierwsi urzędnicy cesarskiego domu; pierwszy jałmużnik, dowódzca gwardyi cesarskiej, jenerał-adjutant pałacu i inni urzędnicy i damy dworskie cesarskiej familii, książąt i księżniczek; dalej kardynałowie, ministrowie, marszałkowie i admirałowie; wielki kanclerz legii honorowej, gubernator inwalidów i jeneralny gubernator Algieru; po nich korpus dyplomatyczny i kawalerowie wielkiego krzyża legii honorowej; nakoniec wielkie Ciała polityczne, władze cywilne i wojskowe i oficerowie z czasów cesarstwa. Dnia 2. stycznia o 9tej godzinie wieczór, wielka recepcya dam, do której mężczyzni przypuszczani niebędą.

Wczoraj otrzymał już także Senat notowaną w izbie deputowanych ustawę o pożyczce i mianował natychmiast komisyę sprawodawczą, która dziś za pośrednictwem swego prezydenta Troplong ogłosi swoje zdanie, poczem nastąpi niezwłocznie przyjęcie ustawy. Jeneralna rada banku francuzkiego wotowała 25.000 franków dla armii oryentalnej. Izba adwokatów i notaryuszów przeznaczyły także po 3000 fr. dla dostarczenia wełnianych sukień tej armii, a dyrekcya kolei wschodniej oświadczyła się, że wszystkie przeznaczone do Krymu dary każe transportować bezpłatnie. — Dziś odbyła się zapowiedziana wielka rewya armii paryzkiej bez gwardyi cesarskiej, która pełniła służbę garnizowaną. Najmniej 20 do 30.000 ludzi wszelkich gatunków broni było zebranych na placu Caroussell i w

ogrodzie Tuileryów. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała tej paradzie wojskowej, na którą przed i po-za Tuileryami zebrała się niezmierna masa ludności. Zdala słychać było często okrzyki radości. Cesarz wystąpił po raz pierwszy ze wstęgą austryackiego orderu świętego Szczepana.

31go grudnia. Dekret cesarski w Monitorze nakazuje zapowiedziane już od dawna utworzenie pułku gwardyi Zuawów o 2 batalionach po 7 kompanii, co uchwalono w nagrodę dla tej broni za położone w najnowszych czasach zasługi. Szeregowcy będą wybierani z istniejących pułków Zuawów i batalionów strzelców, podoficerowie zaś i oficerowie z tych obadwu gatunków broni i z rozmaitych lekkich afrykańskich pułków piechoty, jako to: z lekkiej afrykańskiej piechoty, z tyralierów algierskich i z tyralierów krajowych. Ten pułk gwardyi Zuawów będzie przyłączony do „brygady expedycyjnej“ gwardyi cesarskiej, której wysłanie do Krymu zapowiada równocześnie raport przyłączony do dekretu. Ztąd odejdzie ta brygada w niekompletnym stanie i ma dopiero w Krymie uzupełnić z tamtejszych wojsk swoje szeregi.

(Ustęp z raportu prezydenta senatu. — Monety złote.)

Z raportu prezydenta senatu Troplong, o pożyczce przytaczamy następującą manifestacyę o angielskiem i austryackiem przymierzu:

„Z otworzeniem ostatniego posiedzenia — powiada pan Troplong — życzyliśmy sobie szczęścia do naszego przymierza z Anglią. Było-to tylko dzieło mądrości obudwu rządów i roztropności obudwu narodów. Przelana wspólnie krew na bojowiskach Krymu, podzielanie tych samych trudów i tej samej sławy, utworzyły teraz braterską solidarność w Oryencie. Dlatego też, gdy Cesarz na posiedzeniu cesarskim wyraził w tak świetny sposób wdzięczność narodową za uczucia parlamentu angielskiego, za współdziałanie nieustraszonej armii angielskiej i za zręczność dostojnych jej wodzów, wzniesiono jednomyślny okrzyk radości, od którego pewno nikt z panów się nieuchylił. Ten okrzyk, który potwierdzaamy dziś po ścisłem rozważeniu, znajdzie odgłos po drugiej stronie kanału i odbije się w sercach przyszłych pokoleń jako znak gruntowego przekształcenia polityki nowoczesnej i najznakomitszego dzieła rządu cesarskiego. Inne przymierze, równie ważne swoją datą i swojem znaczeniem jestto traktat zawarty niedawno z Austryą, z którym zerwano zupełnie przymierze z północą. Ten traktat przewidziany zaraz na początku ostatniej sesyi i że tak powiemy wypływający z wyższego i głębszego przekonania, zdumiewa Rosyę i jej stronników. Żywa jeszcze nienawiść z roku 1815 niepojmuje wcale tego, że zaprzyjaźnione oddawna mocarstwo zasadza zewnętrzną politykę swoją na wolnem ocenieniu swych prawowitych interesów, nie zaś na obawie przed rewolucyą francuzką. Wszelako nieuszło to przezorności Cesarza Austryi, że za wstąpieniem na tron Napoleona IIIgo niejedno w świecie się zmieniło, że tron cesarski wzniósł się nie na gruzach zasad socyalnych lecz dla tryumfu idey, które utrwalają i wznoszą państwa, że wreszcie nadeszła chwila, w której trzeba się wyrzec zwodniczych i zastarzałych tradycyi, by zaufać mocarstwu, które z taką szczerością broni równowagi Europy i spokoju ludów. Wszystko łączy się w polityce: przywrócenie porządku na dniu 2. grudnia musiało koniecznie pociągnąć za sobą powrót do prawdy w stosunkach internacyonalnych.“

— Podług rozporządzenia cesarskiego niebędą już wybijane 80stofrankowe monety złote, lecz tylko 50- i 100frankowe, których niebyło dotąd. Francuzkie monety złote będą się przeto dzielić na 5, 10, 20, 50 i 100frankowe. *(Zeit.)*

(Nadanie orderów. — Skład wojska i nadzieja pomyślnej wyprawy.)

Paryż, 1. stycznia. *Monitor* zawiera dziś listę orderów rozdanych, których przeważająca liczba przypada na armię i marynarkę. Armia otrzyma 2 krzyże wielkich oficerów, 21 komandorskich, 23 oficerskich, 235 kawalerskich i 388 medalów, marynarka 6 krzyżów komandorskich, 12 oficerskich, 70 kawalerskich i 55 medalów.

Na teraz poprzestanie się jak słychać przy dziewięciu dywizyach, które z francuzkiej strony wkrótce będą zgromadzone przed Sebastopolem, a kilka nowych dywizyi będzie tylko w tym zamiarze uformowanych, ażeby na nieprzewidziane wypadki za rezerwę służyły. Gdy sprzymierzeni otrzymają wszystkie swe nadesłane posiłki, zbrojna ich siła według niezawodnych doniesień będzie wynosić 140.000 ludzi, nielicząc w to armii Omera Baszy, o której przeznaczeniu ciągle jeszcze panują wątpliwości. Poczem naczelni wodzowie będą się starać wykonać tą zbrojną siłą główny zamach, który zdaje się będzie podwójny: Przypuszczenie szturmu do Sebastopola i uderzenie na armię Mężykowa w otwartem polu. Pewna jest, że zaraz po nadejściu ostatnich posiłków rozpocznie się z wszelką siłą bombardowanie, do którego sprzymierzeni mają teraz na pogotowiu 300 dział oblężniczych, to jest 30- i 80funtowych dział i moździerzy o 32 i 33 centymetrach. Uważają ten moment za nader pomyślny, gdyż obrońcy Sebastopola będą dwa miesiące przez porę roku i złe drogi jakby odcięci od reszty Rosyi, a odosobnienie ich, jak się zdaje, będzie jeszcze większe przez dywersyę ku Perekopowi. Już można prawie z dokładnością powiedzieć, kiedy z francuzkiej strony nadejdą pod Sebastopol ostatnie posiłki; właśnie w tej chwili odpływa ósma dywizya, a dziewiąta czyli ostatnia jest już w drodze do Tulonu i Marsylii, gdzie zaczeka na okręta, które do Krymu ją zawiozą. A więc przed końcem stycznia będzie z pewnością wszystko w pogotowiu do stanowczego dzieła, o którego pomyślnym skutku nikt tutaj niepowątpiewa.

(Stan zdrowia księcia Napoleona.)

Paryż, 30. grudnia. W dzienniku *Constitutionnel* czytamy: Według wiadomości, nadesłanych tutaj z Konstantynopola, nie pozwolił jeszcze stan zdrowia księciu Napoleonowi odjechać do Krymu, dokąd już odesłał oficerów swego domu w nadziei, że wkrótce odjedzie za nimi. Sądzą nawet powszechnie, że książę będzie zmuszony odwlec na niejaki czas swój odjazd z Konstantynopola, gdyż gwałtowny napad podagry, sprawiający mu wielkie bole, zatrzymuje go w stolicy tureckiej. Inne symptomata choroby zniknęły. Całą jego słabością teraźniejszą jest tylko podagra, która nie jest niepokojąca, ale go trzyma w łóżku. Przykra myśl być oddalonym od armii, przyczynia się tylko do pogorszenia słabości.

Szwajcarya.

(Werbunki otwarte. — Gazety wychodzące w Szwajcaryi. — Petycya o przywrócenie biskupstwa w Genewie. — Zasoby kukurudzy.)

Berna, 29. grudnia. Zaczęły się tutaj werbunki do obcych zaciągów; werbownicy zajmują się swoją funkcyą w publicznych domach gościnnych, a policya nie czyni im żadnej przeszkody. Liczna młodzież, zwabiona znaczną kwotą na rękę (mówią, że po 250 do 300 franków), i znaglona wielkiem ubóstwem, garnie się do miasta, zaciąga się do wojska, potem odchodzi oddziałami do większego obozu francuzkich werbunków w Besançon. Utrzymują się także pogłoski o werbunkach dla angielskiej legii cudzoziemców.

— Na przyszły rok będzie wychodzić w Szwajcaryi 243 gazet i pism peryodycznych w siedmdziesięciu miejscach nakładowych. — Co tydzień 7 razy wychodzi tylko 15 dzienników. — Między katolikami w Genewie krąży petycya, żądająca przywrócenia dawnego biskupstwa w Genewie i przywołania biskupa Marilley do swojej rezydencyi. Równocześnie ogłoszono znowu ultramontanów dziennik „*l' Unite*“. — Rządy różnych kantonów zaopatrują się w znaczne zasoby kukurudzy i owoców strączkowych. Zresztą z rozpoznań uczynionych okazało się, że się jeszcze znajdują znaczne zasoby żywności.

Włochy.

(Rozprawa względem zniesienia niektórych klasztorów.)

Turyn, 30. grudnia. Na posiedzeniu drugiej izby, na którem przedłożono raport komisyi względem zniesienia klasztorów, zażądali pp. Viry i Revel, ażeby rząd ogłosił wszystkie dokumenta odnośne do tej kwestyi.

Mianowicie nalegał deputowany Viry na konieczność przedłożenia izbie aktów dyplomatycznych wymienianych z dworem rzymskim. Deputowany Revel żądał ze swej strony nie mniej gorliwie przedłożenia wszystkich dokumentów odnośnych do finansowej strony tej kwestyi utrzymując, że jest rzeczą nieodzowną dowiedzieć się dokładnie, jak wielki będzie rezultat podatku, który rząd zamierza nałożyć na arcybiskupstwa i kapituły posiadające dochody wyższe nad pewną sumę.

Minister Cavour nie chciał odpowiedzieć żądaniu deputowanego Viry i oświadczył, że dwór rzymski nie ma nic do czynienia z tą kwestyą, że rządowi wolno uznawać lub rozwiązywać korporacye religijne, tudzież przedsiębrać słuszniejszy rozdział dóbr kościelnych. „Z dworem rzymskim“ — rzekł minister — „nie odbywały się żadne układy; nie wymieniano żadnych depeszy; przeto też nie mogą się znajdować w biurach ministeryalnych żadne dokumenta odnośne do tej kwestyi.“

Panu Revel odpowiedział prezydent ministrów cokolwiek przychylniej. W obec izby zaś zrobił uwagę, że byłoby rzeczą nieroztropną przedłużać panujące w kraju wzburzenie długiem odwlekaniem sprawdzenia i wotowania tej ustawy.

Uznał zresztą słuszność żądania pana Revel, prosił go jednak, by tymczasem poprzestał na złożeniu aktów w sekretaryacie izby, gdyż nie ma dość czasu do ich ogłoszenia.

Minister spraw wewnętrznych Ratazzi uwiadomił izbę, że z wspomnionego opodatkowania arcybiskupstw i kapituł będzie rząd mieć blisko 650.000 do 700.000 franków dochodu.

Dyskusyę nad ustawą wyznaczono na d. 4. stycznia, i sądzą, że prawie wszyscy deputowani Sabaudzcy będą obecni na posiedzeniu izby, gdzie od dłuższego czasu nie bywali. *(A. B. W. Z.)*

(Rozporządzenie względem uwolnienia od służby wojskowej.)

Florencya, 30. grudnia. Dziennik *Monitore Toscano* z 29. grudnia ogłasza dekret Wielkiego księcia, podług którego niewolno żadnej osobie prywatnej i żadnemu towarzystwu robić zabiegów dla uwolnienia kogoś od służby wojskowej, niepostarawszy się wprzód o najwyższe upoważnienie do tego. Tylko wzajemne asocyacye ojców familii i opiekunów, które się zawiązują w czasie rekrutacyi, są wyjęte w tym względzie. Wszelkie jednak przedsięwzięcie takie, podejmowane za wpływem towarzystw dla zabezpieczenia życia lub tym podobnych asocyacyi znanych pod nazwą Tontynów, są zupełnie zakazane. Dekret ten działa także na wstecz, o ile da się zastosować do umowy z nieupoważnionemi towarzystwami. *(Abbl. W. Z.)*

(Zaprowadzenie departamentu wojskowego.)

Gazz. di Parma z d. 29. grudnia ogłasza dwa dekreta Jej królewicz. Mości Rejentki; pierwszy nakazuje zaprowadzenie departamentu wojskowego, który ma kierować wszystkiemi sprawami odnośnemi do służby i administracyi wojskowej; drugim poruczono przewodnictwo tego departamentu tajnemu sekretarzowi gabinetu i ministrowi państwa margrabi G. Pallavicino. *(Abbld. W. Z.)*

Rosya.

(Stan armii rosyjskiej.)

Dziennik „*Allg. Ztg.*", opierając się na źródłach rosyjskich, podaje w artykule z-nad granicy polskiej z 25go grudnia przyszły stan armii rosyjskiej po uskutecznieniu nowej rekrutacyi. Czynna armia, obejmująca 6 korpusów po 12 pułków, zatem 72 pułków piechoty, liczyłaby z rezerwą i batalionami depotowemi (każdy pułk po 8000 ludzi) w ogóle 576.000 piechoty, do czego doliczyć trzeba jeszcze 6000 strzelców, 6000 saperów i 18.000 artyleryi bez rezerwy. Kawalerya armii czynnej, składająca się z 24 pułków wyłącznie tylko ułanów i huzarów, każdy pułk po 1200 koni, liczy w ogóle 28.000 koni; do tego doliczyć potrzeba jeszcze szwadrony rezerwowe i zastępcze, stojące w Umaniu, Nowymirgorodzie, Jekaterynosławiu, Elizabetgrodzie i Czugujewie; tym sposobem liczyłaby cała armia czynna 634.800 ludzi. Przyszła rekrutacya dostarczy do tego bez wątpienia znaczny kontyngens, ponieważ dywizye armii czynnej, znajdujące się po największej części na widowni boju, najwięcej ucierpiały. Wcale inaczej ma się z korpusami gwardyi i grenadyerów, które podług najnowszej organizacyi tworzą już teraz razem z rezerwą, konnicą i artyleryą armię liczącą 152.000 ludzi, gdy przedtem obadwa te korpusy razem tylko 110.000 ludzi wynosiły. Armię w Azyi i Kaukazyi pod dowództwem Murawiewa, Andronikowa i Bebutowa itd. oblicza gazeta powszechna tylko na 100.000 ludzi, chociaż właściwy stan jej powinien być daleko znaczniejszy; zaczem można siły rosyjskie liczyć w ogóle na 886.000 ludzi. Oddzielne korpusy w Orenburgu pod Perowskim, w Syberyi pod Hasfordem i zabajkalskie (nowe) kolonie wojskowe mają wynosić w ogóle tylko 30.000 ludzi. Korpusy kawaleryi z rezerwami, które w Rosyi pod nazwą kirysyerów i dragonów stanowią osobne korpusy, liczą 30.000 ludzi, do czego doliczyć potrzeba jeszcze przynajmniej 50.000 Kozaków dońskich, uralskich i wszelkiego innego rodzajn. Dodajmyż do tego jeszcze bataliony fińskie, korpus straży wewnętrznej i bataliony garnizonowe, a pokaże się, że rosyjska siła zbrojna liczy już teraz przeszło milion wojowników. *(Abbl. W. Z.)*

Turcya.

(Poczta konstantynopolska. — Zmiana w ministeryum. — Hamelin i Dundas odjechali. — Okręt angielski transportowy spalił się.)

Z Konstantynopola donoszą z dnia 28. grudnia, że ministra policyi Haireddina Baszę przeniesiono na gubernatora do Salonichi i nikim go jeszcze nie zastąpiono. Prezydent dywanu Schekib Basza umarł. Hamelin i Dundas udali się już z powrotem do swych krajów. Angielskie okręta liniowe „Britania" i „Trafalgar" odpłynęły do Anglii. Angieski okręt transportowy spalił się z ładunkiem w porcie tamtejszym. — Z Krymu donoszą, że położenie rzeczy wcale się nie zmieniło. *(L. k. a.)*

„*Milit. Ztg.*" podaje następujące wiadomości: Równocześnie z wyprawą rosyjskich jenerałów Wrangel i Bebutow wykonał także drugi oddział rosyjski demonstracyę przeciw Redut-Kale, a to tylko rekonesans; lecz gdy się przekonali Rosyanie, że okręta i wojska sprzymierzonych, nawet po burzy z 14. na 15. listopada, stoją przygotowane do boju w portach i na czerkieskiem wybrzeżu, cofnęli się znowu na swoje dawne stanowiska. Dziwna jest, że Rosyanie w tych obrotach nie doznają żadnej przeszkody od czerkieskich górali pod Szamilem. Od czasu wybuchnięcia rosyjsko-tureckiej wojny odgrywa ten naczelnik bardzo dwuznaczną rolę. Nie dowiaduje się bynajmniej o pozycyi wojska tureckiego i mocarstw zachodnich, ich czynności zwycięztwa albo klęski wcale go nie obchodzą.

Omera Baszę przyjął Sułtan bardzo łaskawie. Wypełniono wszystkie jego poniekąd bardzo słuszne życzenia; tyczą się one polepszenia losu tureckiego wojska i expedycyi do Eupatoryi, której ma dowodzić. Poczynił do tego przygotowania w Warnie jeszcze przed swym odjazdem do Konstantynopola. Po dzień 22go grudnia odpłynęło już 12.000 ludzi do Eupatoryi.

Francuzką załogę tego nadmorskiego miasteczka w Tauryi powiększono aż do liczby jednej dywizyi. Po nadejściu tureckiego korpusu, który wraz z końmi i działami polnemi wyląduje tam dnia 6. stycznia, zaczną natychmiast działać przeciw Symferopolowi. Mają się tam udać także trzy pułki konnicy francuzkiej, które się w Burgas uzbrajają.

Jenerał-adjutant Osten-Sacken, który stanął główną kwaterą w Symferopolu, otrzymał od księcia Mężykowa instrukcyę rozpocząć przeciw Eupatoryi kroki zaczepne, a to w 45.000 piechoty i 9000 konnicy, tudzież w 80 dział.

Azya.

(Zamieszki domowe w Chinach.)

Z Cantonu piszą do gazety „*Times*" z d. 25. października: Od 9go b. m. nalegają wojska cesarskie napróżno na powstańców w dystrykcie Tuszan. Siła powstańców nie wynosi więcej nad 7000 ludzi. Dnia 20. zebrała się flotyla cesarska o 60 dobrze uzbrojonych łodziach wojennych z 20.000 ludzi przed Kantonem, by ruszyć na Tuszan. W Kantonie samym nie zaszła żadna zmiana. Cała okolica miasta jest w ręku powstańców; prawie codziennie odbywają się potyczki, w których odnoszą zwyciętztwo. Cudzoziemcy bywają przytomni podczas tych potyczek jako widze, a mandaryni i żołnierze bardzo ich grzecznie traktują. W ogóle jest ludność Kantonu bardzo uprzejma dla wszystkich cudzoziemców, odkąd miasto i okolica stały się widownią boju. Dnia 24go nadeszła do Kantonu wiadomość, że zatrzymano w Singuem (o $8^1/_2$ mili niem. od Kantonu) 13.000 skrzyń herbaty i po większej części zniszczono. Zapasy herbaty chciano schronić w Foochowie i Aanghai, ale władze krajowe opierały się przeciw temu, a tak towar ten zgnije zapewne. Korsarze krążą ciągle po rzéce, i biada podróżnemu, co się w ich ręce dostanie. Władze nie są w stanie powściągnąć zapędy tych rabusiów, którzy chwytają i rabują wszelkie statki. Dnia 7. października schwytali barkę płynącą z Chili do Kalifornii z pewną damą francuzką na pokładzie. Tylko to, że statek nie był angielski, ocaliło załogę od okrutnej śmierci. Pozostali jednak w ręku korsarzy, aż później oswobodzono ich przemocą. Pewien amerykański dom handlowy uzbroił mianowicie expedycyę przeciw korsarzom, spalił im trzy miasta i odebrał znaczną część łupu. — Sir John Bowring wyjechał z początkiem miesiąca na pokładzie okrętu amerykańskiego z Shanghai do Pekingu. *(Zeit.)*

Z teatru wojny.

(Doniesienia z Konstantynopola. — Zdrowie księcia Cambridge. — Admirałowie francuski i angielski wracają. — Ich zastępcy. — Tureckie wojska przybyły do Eupatoryi. — Fałszywe pogłoski. — Potoczne. — Posiłki do Suchum-Kale.)

Wiédeń, 3. stycznia. Dnia wczorajszego zawinął do zatoki tryestyńskiej paropływ i przywiózł wiadomości z Konstantynopola sięgające po dzień 25. grudnia. Zdrowie księcia *Cambridge* znacznie się polepszyło i przyjmuje już liczne odwiedziny dygnitarzy zagranicznych. W pałacu angielskim, w którym zamieszkał, odwiedził go niedawno także i Sułtan. Jenerał *Montebello* odjechał do Francyi z powrotem. *Izmael Basza* udać się miał jeszcze w ciągu tego tygodnia do Księztw Naddunajskich. 25go b. m. spadł termometr w Konstantynopolu niżej zera. Zawinęło tam 4 angielskich parópływów z posiłkami wojskowemi i z amunicyą. W Konstantynopolu urządzają służbę patrolową francuzką i angielską dla utrzymania porządku, a mianowicie dla czuwania nad tem, by między ludnością i wojskiem cudzoziemskiem nie wszczynały się żadne zatargi lub bójki. Admirałowie flot *Hamelin* i *Dundas* przybyli do Konstantynopola, zkąd wkrótce wybierają się w dalszą podróż do Francyi i Anglii; *Bruat* i *Lyons* objęli w ich miejsce dowództwo flot połączonych. Doniesienia z *Krymu* nie zawierają nic ważnego. W obozie sprzymierzonych niedostawało ostatniemi czasy drzewa opałowego. Rosyjska dywizya pod jenerałem Liprandi zajmuje potąd stanowisko swe dawniejsze w okolicy bałakławskiej, i tak jak i cały Sebastopol otrzymuje żywność z głębi Krymu. Część tureckich wojsk z-nad Dunaju wylądowała już pod Eupatoryą. Jenerał *Adams* umarł z ran odniesionych. Nie sprawdzają się bynajmniej wieści rozsiane, jakoby podczas jednej wycieczki rosyjskiej wzięto całą kompanię żołnierzy francuskich w niewolę, zdobyto trzy dział, i że z tej przyczyny stawiono czterech oficerów francuskich przed sądem wojennym.

Z *Trebizondy* donoszą z 18. grudnia: Z obozu kolchickiego wysłano pod wodzą *Mustafy Baszy* jak najspieszniej posiłki wojskowe do Suchum-Kale i Redut-Kale. *(L. k. a.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 2. stycznia. Pogłoski o mającej nastąpić modyfikacyi gabinetu utrzymują się. Już na odbytej dzisiaj po południu radzie ministeryalnej miano uznać naglącą potrzebę zmiany czterech członków gabinetu.

Dziennikowi *Daily News* donoszą z Konstantynopola o następującym programie najbliższej kampanii w Krymie:

Sprzymierzeni mają zamiar zabezpieczyć przedewszystkiem Eupatoryę przeciw wszelkim atakom, (to ma nastąpić według planu Cesarza Napoleona własnoręcznie ułożonego). Bombardowanie Sebastopola ma się natychmiast rozpocząć, gdy spodziewane posiłki nadajdą, ale ma trwać tylko 24 godzin, a potem mają przystąpić Francuzi do szturmu, podczas gdy Anglicy i Turcy uderzą na wojska księcia Menżykowa. Armia turecka pod dowództwem Omera Baszy, która do tego czasu wyląduje w Eupatoryi, uderzy równocześnie na pozycye rosyjskie pod Symferopolem, trzecia zaś dywizya turecka pod Kopari na ląd wysadzona ruszy ku północy, by zająć Perekop. Po zdobyciu szturmem Sebastopola wyruszą lord Raglan i jenerał Canrobert na Bakczy-serai, zostawią dostateczną siłę wojska dla obrony północnych fortów, połączą się z Omerem Baszą pod Symferopolem i zamyślają stoczyć tam główną bitwę. *(W. Z.)*

Berlin, 5. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej wybrano hrabię Schwerin prezydentem, a panów Reichenspergera z Kolonii pierwszym i Bethmann-Holwega drugim wiceprezydentem. *(L. k. a.)*

Liwurna, 3. stycznia. Rząd cywilny będzie znowu zaprowadzony i tylko sprawy wojskowe będzie odtąd załatwiać komendant placu.

Tryest, 6. stycznia. Pana Vicco obrano znowu prezydentem, a p. Hagenauer wiceprezydentem tutejszej izby handlowej. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 9. stycznia. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 213 wołów i 5 krów, których w 12 stadach po 7 do 32 sztuk z Bóbrki, Rozdołu, Romylan, Kamionki, Żółkwi, Jaryczowa, Stryja i Lesienic na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprze-

dano — jak się dowiadujemy — na targu 188 wołów na potrzeb miasta i płacono za sztukę, mogąca ważyć $9\frac{1}{4}$ kamieni (kamień po 32 funt.) mięsa i 1 kam. łoju, 115r.; sztuka zaś, którą szacowano na 16 kamieni mięsa i $2\frac{1}{2}$ kam. łoju, kosztowała 215r. wal. wied.

(Rozporządzenia w Prusiech przy wprowadzaniu rzeźnego bydła.)

Dziennik berliński „*Zeit*“ donosi: Najwyższem rozporządzeniem z 4. lipca b. r. upoważniono ministrów handlu i wyznań religijnych pozwalać na wprowadzenie podolskiego rzeźnego bydła bez dalszej kwarantany, jeźli bydło przy wnijściu do sąsiedniego państwa, z którego bezpośrednio wchodzi do Prus, już podlegało kwarantanie i przy rewizyi na tutejszej granicy jest uznane za zdrowe. Zamiast należytości kwarantany należy w tych przypadkach płacić należytość rewizyjną po 10 śrebrnych groszy od każdej sztuki. Wymienieni ministrowie postanowili na mocy rozporządzenia wydanego ku uchyleniu zarazy na bydło, rozciągnąć to uwzględnienie na bydło mające się sprowadzać bezpośrednio z państw austryackich, jak tylko na tutejszej granicy będą skończone potrzebne przygotowania do wykonywania rewizyi. Którędy zaś bydło rzeźne ma być do Prus wprowadzane, są na granicy cesarskiej tymczasem wyznaczone trzy miejsca, a mianowicie Mysłowice i Oderberg (Annaberg), na bydło wchodzące koleją żelazną do Szlązka, zaś Goczałkowice dla innych transportów. Ponieważ w tem ostatniem miejscu już jest zaprowadzona kwarantana na bydło, i której urządzenia są dostateczne do rewizyi, przeto należy jeszcze tylko w Mysłowicach i Oderbergu zaprowadzić potrzebne urządzenia. Rządowi w Opolu nakazano już obmyślić na tych punktach stosowne środki do wykonywania rewizyi przy wszystkich wchodzących transportach bydła. Co do stepowego bydła przechodzącego tylko z Mysłowiec na Oderberg do Austryi bez zatrzymywania się, należy na tutejszej granicy zaniechać rewizyi, dopokąd w częściach Austryi, z których przychodzą transporta, nie wybuchnie zaraza na bydło. Jednak transport może się odbyć tylko pod zasłoną urzędników policyi i z tym warunkiem, ażeby podczas przejazdu krajem niewypuszczono żadnej sztuki bydła z wagonu, i żeby unikano wszelkiej niekoniecznie potrzebnej komunikacyi z krajem. Rozumie się samo przez się, że na przypadek pojawienia się zarazy na bydło w krajach sąsiednich, wejdą znowu w moc obowiązującą przepisy zamknięcia według rozporządzenia z 27. marca 1836.

Kurs lwowski.

Dnia 9. stycznia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	49	5	53
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	56
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	2	10	6
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	$56\frac{1}{2}$	1	$57\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		90	6	90	30
Galicyjskie Obligacye indem. z kuponami		74	28	74	54

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9. stycznia 1855.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	90	18
Dawano „ „ za 100	„ „	89	48
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 5. stycznia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$82\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$82\frac{13}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	$85\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ $\frac{15}{16}$	$85\frac{13}{16}$
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	$70\frac{3}{4}$	$70\frac{3}{4}$
detto detto	4%	„	$63\frac{1}{2}$	$63\frac{1}{2}$
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	$92\frac{1}{2}$	$92\frac{1}{2}$
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$118\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$118\frac{3}{8}$
detto detto z r. 1854		„	$98\frac{3}{8}$ $\frac{7}{16}$ $\frac{9}{16}$	$98\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		80	80
detto krajów koron.	5%		$73\frac{1}{2}$ $78\frac{3}{4}$	$76\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			1930	1930
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolej Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			—	—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 5. stycznia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	128 128 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$128\frac{1}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$127\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ 128	$127\frac{3}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$94\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$94\frac{5}{8}$ 2 m
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-22 23 25	12-23 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	— l.	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	$148\frac{3}{4}$	$148\frac{3}{4}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	149 $149\frac{1}{4}$ l.	$149\frac{1}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	— 31 Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. stycznia.

Obligacye długu państwa 5% $84\frac{3}{8}$; $4\frac{1}{2}$% $74\frac{1}{4}$; 4% $64\frac{3}{8}$; 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 $233\frac{3}{4}$; z. r. 1839 $120\frac{5}{8}$. Wiéd. miejsko bank. 58. Akcye bank. 1001. Akcye kolei półn. $1997\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 542. Lloyd $567\frac{1}{2}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 475 złr.

Amsterdam l. 2. m. $102\frac{3}{4}$ Augsburg $125\frac{3}{4}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $124\frac{3}{4}$ l. 2. m. Hamburg 92 l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.2. 3. l. m. Medyolan $123\frac{1}{2}$. Marsylia —. Paryż 146. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $100\frac{7}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. stycznia.

PP Żurakowski Jan, z Zadarowa. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Bocheński Wiktor, z Milatycz. — Bocheński Józef, z Głęboczka. — Rubczyński Maurycy z Bilanówki. — Rosnowski Franciszek, z Tartakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. stycznia.

Hr. Stadnicki Aleks, do Mościsk. — Hr. Harach Jan, c. k. rotmistrz, do Krakowa. — PP. Trzciński Jan, do Derewacza. — Winogrodzki Albin, do Hłuboczka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	330.40	+ 0.3°	97.1	zachodni 0	deszcz i śnieg
2 god. pop.	329.49	+ 1.1°	94.4	„	„
10 god. wie.	329.62	+ 0.7°	95 3	„	„

Opadnienie w ciągu 24 godzin: 3‴48 miary paryskiej.

T E A T R.

Dziś: przedst. niem.: „**Der Hirsch.**“ Poczem koncert na skrzypcach kompozycyi Beriota, wykonany przez p. Pleiner'a, a na zakończenie komedya: „**Numer 777.**“

W Piątek dnia 12. stycznia: Zabawnej treści dwie komedye, to jest: „**Sąd wojenny**“ pierwszy raz nowa krotochwila z francuzkiego — z epoki wojen Napoleońskich w Hiszpanii, osnowa z prawdziwego zdarzenia; oraz: „**Patrol nocny**“ komedia w 2 aktach podobnież z francuzkiego tłumaczona.

Po akcie pierwszym przejeżdżająca z Florencyi *Panna Kleopatra Tornborg* odegra z grzeczności „*Waryacyę na flecie*“ według tematu z opery „**Lucrezia Borgia.**“

K R O N I K A.

W Gracu otwarto dnia 2. stycznia filialny zakład eskomtowy c. k. uprzywilejowanego banku narodowego.

— W Marsylii było w tych dniach gwałtowne trzęsienie ziemi — spostrzeżono 32 wstrząśnień, ale szkody znacznej niema.

— Z Wrocławia piszą z d. 2. stycznia: Stary rok skończył się wśród niezwykłych stosunków powietrza, a nowy rozpoczął się w ten sam sposób. — W nocy z 30. na 31. grudnia zerwał się gwałtowny wiatr zachodni z deszczem, gradem i śniegiem, tak, że wszelka komunikacya po ulicach naszych była bardzo utrudniona, a po części niebezpieczna, gdyż burza zrzucała z dachów dachówki i płyty cynkowe. Dnia 31. grudnia zaraz po god. 2. po południu srożyła się ta burza z zamiecią śnieżną, a nagle błysnęło mocno i zagrzmiało gwałtownie. To samo zjawisko powtórzyło się tego samego dnia wieczór około god. 10. i dnia 1. stycznia popołudniu między god. 3. i 4. Burza sroży się ciągle z równą gwałtownością.

— Z urzędowego sprawozdania admiralicyi angielskiej okazuje się, że w ciągu roku 1853 rozbiło się 832 okrętów i mniejszych statków u wybrzeży i na wodach wielkiej Brytanii i Irlandyi. Z tej liczby zatonęło 421 zupełnie i zginęło przytem 989 ludzi. Obliczono, że roczna szkoda sprawiona przez rozbicie się okrętów u wybrzeży wielkiej Brytanii wynosi rocznie od 2 do 3ch milionów funtów szterlingów.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 2. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.